

Spaleni słońcem — zielonameduza

Od autora: Chętnie przyjmę wszelkie uwagi i wskazówki...

Jesteśmy spaleni

Zamrożeni

Chłodząc opalone dłonie

Zimną gwiazdą słońca

niespełnionych nadziei

zasypani gradem oczekiwań

naiwni, dziecinni, bezsenni

Lekkomyślnie idziemy na spotkanie

ze zbyt wielkimi nadziejami

Zalani przeżykamy wspomnienia gorzkich słów

Tęsknimy za kimś kto zabrał wszystko

łódzkim podwórkiem

ceglastym murem

odgrodzeni od światła

czekamy na kolejne wiadomości

Z dawnego snu

lepszego świata, który nie istnieje

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

zielonameduza, dodano 08.07.2018 07:39

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.